

Sygn. akt III AUa 123/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Iwona Szybka (spr.)

Sędziowie: SSA Jolanta Wolska

SSA Janina Kacprzak

Protokolant: st.sekr.sądowy Kamila Tomasik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 września 2015 r. w Ł.

sprawy **A. R.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł. udziale zainteresowanych K. B. i M. G. (1)**

o podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym,

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 14 października 2014 r. sygn. akt VIII U 6127/13,

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od A. R. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

Sygn. akt III AUa 123/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 września 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że M. G. (1) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od 1 czerwca 2010 r. do 30 czerwca 2012 r., jako zleceniobiorca u płatnika składek P.P.U.H. (...) A. R. w Ł. oraz, że z wymienionego tytułu miesięczna podstawa wymiaru składek wynosi: w lipcu 2010 r. - 11 682, 00 zł, w sierpniu 2010 r. - 11 682, 00 zł, we wrześniu 2010 r. - 11 682, 00 zł, w październiku 2010 r. - 11 682, 00 zł, w listopadzie 2010 r. - 11 682, 00 zł, w grudniu 2010 r. - 11 682, 00 zł, w styczniu 2011 r. - 11 682, 00 zł, w lutym 2011 r. - 11 682, 00 zł, w marcu 2011 r. - 11 682, 00 zł, w kwietniu 2011 r. - 11 682, 00 zł, w maju 2011 r. - 11 682, 00 zł, w czerwcu 2011 r. - 11 682, 00 zł, w lipcu 2011 r. - 11 682, 00 zł, w sierpniu 2011 r. - 11 682, 00 zł, we wrześniu 2011 r. - 9 346, 00 zł, w listopadzie 2011 r. - 14 019, 00 zł, w lutym 2012 r. - 35 047, 00 zł, w kwietniu 2012 r. - 11 682, 00 zł.

Decyzją z dnia 17 września 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że H. M. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od 1 grudnia 2009 r. do 30 kwietnia 2010 r., jako zleceniobiorca u płatnika składek P.P.U.H. (...) A. R. w Ł. oraz, że z wymienionego

tytułu miesięczna podstawa wymiaru składek wynosi: w styczniu 2010 r. - 475, 00 zł, w lutym 2010 r. - 475, 00 zł, w marcu 2010 r. - 475, 00 zł, w kwietniu 2010 r. - 475, 00 zł, w maju 2010 r. - 475, 00 zł.

Decyzją z dnia 17 września 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że K. B. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od 1 kwietnia 2010 r. do 28 lutego 2011 r. jako zleceniobiorca u płatnika składek P.P.U.H. (...) A. R. w Ł. oraz, że z wymienionego tytułu miesięczna podstawa wymiaru składek wynosi: w maju 2010 r. - 5 900, 00 zł, w czerwcu 2010 r. - 6 900, 00 zł, w lipcu 2010 r. - 6 900, 00 zł, w sierpniu 2010 r. - 2 921, 00 zł, we wrześniu 2010 r. - 10 879, 00 zł, w październiku 2010 r. - 3 505, 00 zł, w listopadzie 2010 r. - 6 316, 00 zł, w grudniu 2010 r. - 2 979, 00 zł, w styczniu 2011 r. - 5 900, 00 zł, w lutym 2011 r. - 11 800, 00 zł, w marcu 2011 r. - 5 900, 00 zł.

Zdaniem organu rentowego zawarte umowy o dzieło były w rzeczywistości umowami zlecenia.

Odwołania od powyższych decyzji wniósł płatnik składek A. R.

Sąd Okręgowy połączył powyższe sprawy do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 października 2014r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołania.

Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach: A. R. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą P.P.U.H. (...) A. R.. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarł z M. G. (1) następujące umowy, które zostały zatytułowane „umowa o dzieło”:

- umowa zawarta w dniu 1 czerwca 2010 r., której przedmiotem było wykonanie projektu gospodarki ściekowej część 1. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 11 682,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.
- umowa zawarta w dniu 1 lipca 2010 r., której przedmiotem było wykonanie projektu gospodarki ściekowej część 2. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 11 682,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.
- umowa zawarta w dniu 1 sierpnia 2010 r., której przedmiotem było wykonanie projektu oszczędności w mediach część 1. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 11 682,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.
- umowa zawarta w dniu 1 września 2010 r., której przedmiotem było wykonanie projektu oszczędności w mediach część 2. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 11 682,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.
- umowa zawarta w dniu 1 października 2010 r., której przedmiotem było wykonanie projektu oszczędności w mediach część 3. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 11 682,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.
- umowa zawarta w dniu 1 listopada 2010 r., której przedmiotem było pozyskiwanie rynków zbytu. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 11 682,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.
- umowa zawarta w dniu 1 grudnia 2010 r., której przedmiotem było pozyskiwanie rynków zbytu. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 11 682,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.
- umowa zawarta w dniu 1 stycznia 2011 r., której przedmiotem było pozyskiwanie nowych rozwiązań technologicznych i źródeł sprzedaży. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 11 682,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.

- umowa zawarta w dniu 1 lutego 2011 r., której przedmiotem było pozyskiwanie nowych rozwiązań technologicznych i źródeł sprzedaży. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 11 682,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.

- umowa zawarta w dniu 1 marca 2011 r., której przedmiotem było pozyskiwanie nowych rozwiązań technologicznych i źródeł sprzedaży. Wynagrodzenia wykonawcy określono w wysokości 11 682,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.

- umowa zawarta w dniu 1 kwietnia 2011 r., której przedmiotem było pozyskiwanie nowych rozwiązań technologicznych i źródeł sprzedaży. Wynagrodzenia wykonawcy określono w wysokości 11 682,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.

- umowa zawarta w dniu 1 maja 2011 r., której przedmiotem było pozyskiwanie nowych rozwiązań technologicznych i źródeł sprzedaży. Wynagrodzenia wykonawcy określono w wysokości 11 682,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.

- umowa zawarta w dniu 1 czerwca 2011 r., której przedmiotem było pozyskiwanie nowych rozwiązań technologicznych i źródeł sprzedaży. Wynagrodzenia wykonawcy określono w wysokości 11 682,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.

- umowa zawarta w dniu 1 lipca 2011 r., której przedmiotem było pozyskiwanie nowych rozwiązań technologicznych i źródeł sprzedaży. Wynagrodzenia wykonawcy określono w wysokości 11 682,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.

- umowa zawarta w dniu 1 sierpnia 2011 r., której przedmiotem było pozyskiwanie nowych rozwiązań technologicznych i źródeł sprzedaży. Wynagrodzenia wykonawcy określono w wysokości 11 682,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.

- umowa zawarta w dniu 1 września 2011 r., której przedmiotem było pozyskiwanie nowych rozwiązań technologicznych i źródeł sprzedaży. Wynagrodzenia wykonawcy określono w wysokości 11 682,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.

- umowa zawarta w dniu 1 października 2011 r., której przedmiotem było pozyskiwanie nowych rozwiązań technologicznych i źródeł sprzedaży. Wynagrodzenia wykonawcy określono w wysokości 11 682,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.

- umowa zawarta w dniu 1 listopada 2011 r., której przedmiotem było pozyskiwanie nowych rozwiązań technologicznych i źródeł sprzedaży. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 11 682,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.

- umowa zawarta w dniu 1 grudnia 2011 r., której przedmiotem było pozyskiwanie nowych rozwiązań technologicznych i źródeł sprzedaży. Strony określiły, że umowa będzie realizowana w okresie od 1 grudnia 2011 r. do 30 czerwca 2012 r. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 11 682,00 zł. miesięcznie.

Zgodnie z poczynionymi przez Sąd Okręgowy ustaleniami, faktycznie wykonywanie przez M. G. (1) powyższych umów sprowadzało się do udzielania porad A. R.. M. G. (1) analizował gospodarkę ściekową i ciepłą prowadzonego przez A. R. przedsiębiorstwa i udzielał mu stosownych wskazówek. Ponadto M. G. (1) pozyskiwał nowe rynki zbytu dla wytwarzanych przez firmę (...) produktów. Praca M. G. (1) przyniosła efekt w postaci obniżenia kosztów działalności firmy oraz pozyskania nowych klientów.

A. R. zawarł z K. B. następujące umowy, które zostały zatytułowane „umowa o dzieło”:

- umowa zawarta w dniu 1 kwietnia 2010 r., której przedmiotem było opracowanie projektu i wdrożenie produktów innowacyjnych. Strony określiły, że umowa będzie realizowana w okresie od 1 kwietnia 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 5 900 ,00 zł miesięcznie.

- umowa zawarta w dniu 1 maja 2010 r., której przedmiotem było opracowanie projektu i wdrożenie produktów innowacyjnych. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 6 900,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.

- umowa zawarta w dniu 1 czerwca 2010 r., której przedmiotem było opracowanie projektu i wdrożenie produktów innowacyjnych. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 6 900,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.

- umowa zawarta w dniu 1 lipca 2010 r., której przedmiotem było opracowanie projektu i wdrożenie produktów innowacyjnych. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 6 900,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.

- umowa zawarta w dniu 1 sierpnia 2010 r., której przedmiotem było opracowanie projektu i wdrożenie produktów innowacyjnych. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 6 900,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.

- umowa zawarta w dniu 1 września 2010 r., której przedmiotem było opracowanie projektu i wdrożenie produktów innowacyjnych. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 6 900,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.

- umowa zawarta w dniu 1 października 2010 r., której przedmiotem było opracowanie projektu i wdrożenie produktów innowacyjnych. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 5 900,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.

- umowa zawarta w dniu 1 listopada 2010 r., której przedmiotem było opracowanie projektu i wdrożenie produktów innowacyjnych. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 5 900,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.

- umowa zawarta w dniu 1 grudnia 2010 r., której przedmiotem było opracowanie projektu i wdrożenie produktów innowacyjnych. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 5 900,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.

- umowa zawarta w dniu 1 stycznia 2011 r., której przedmiotem było opracowanie projektu i wdrożenie produktów innowacyjnych. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 5 900,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.

- umowa zawarta w dniu 1 lutego 2011 r., której przedmiotem było opracowanie projektu i wdrożenie produktów innowacyjnych. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 5 900,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.

Faktycznie wykonywanie przez K. B. powyższych umów sprowadzało się do opracowywania kierunków rozwoju produkcji parasoli reklamowych, tkanin wózkowych oraz rolet wewnętrznych i zewnętrznych, korygowania parametrów wytwarzanych produktów i udzielania stosownych wskazówek w powyższym zakresie. Rozwiązania zaproponowane przez K. B. zostały wdrożone w zakładzie pracy.

A. R. zawarł z H. M. następujące umowy, które zostały zatytułowane „umowa o dzieło”:

- umowa zawarta w dniu 1 grudnia 2009 r., której przedmiotem był nadzór nad wykonywaniem projektu budowlanego. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 475,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.

- umowa zawarta w dniu 1 stycznia 2010 r., której przedmiotem był nadzór nad wykonywaniem projektu budowlanego. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 475,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.
- umowa zawarta w dniu 1 lutego 2010 r., której przedmiotem był nadzór nad wykonywaniem projektu budowlanego. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 475,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.
- umowa zawarta w dniu 1 marca 2010 r., której przedmiotem był nadzór nad wykonywaniem projektu budowlanego. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 475,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.
- umowa zawarta w dniu 1 kwietnia 2010 r., której przedmiotem był nadzór nad wykonywaniem projektu budowlanego. Wynagrodzenie wykonawcy określono w wysokości 475,00 zł. Czas realizacji umowy określono na koniec miesiąca.

Wykonywanie przez H. M. powyższych umów faktycznie sprowadzało się do udzielania porad A. R. w zakresie przebudowy oraz konstrukcji zakładu, przekazywania wyliczeń matematycznych dotyczące obciążenia stropów. W dniu 19.08.2012 roku zainteresowana H. M. zmarła.

Zainteresowani na bieżąco udzielali stosownych porad A. R., których celem było zwiększenie rentowności prowadzonej działalności gospodarczej i wprowadzenie rozwiązań oszczędniejszych. Współpraca pomiędzy A. R. a w/w osobami sprowadzała się do prowadzenia merytorycznych rozmów w powyższym zakresie. Uwagi zainteresowanych były wnioskodawcy przekazywane ustnie, w formie bieżącego instruktażu. Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie wyżej powołanych dokumentów oraz zeznań A. R., M. G. (1) i K. B..

Czyniąc rozważania prawne Sąd Okręgowy przywołał treść art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych.

Sąd Okręgowy wskazał, że przedmiotem sporu była kwalifikacja prawna umów zawartych przez odwołującego się A. R. prowadzącego P.P.U.H. (...) a M. G. (1), K. B. oraz H. M.. Spornym zagadnieniem pozostawała ocena czy łączące strony umowy to umowy zlecenia (o świadczenie usług), czy też umowy o dzieło.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że umowa zlecenia i umowa o dzieło to podstawowe kontrakty usługowe, konkurencyjne w stosunku do umowy o pracę. Różnica między tymi dwoma rodzajami umów jest dla podmiotów zatrudniających bardzo istotna, bowiem wiąże się z różnymi konsekwencjami prawnymi, a także finansowymi. Sąd Okręgowy podkreślił jednocześnie, że decydująca jest treść, a nie nazwa umowy. Sąd I instancji odwołał się do treści art. 734 § 1 k.c., art. 750 k.c. oraz art. 627 k.c. i wskazał, że umowę o dzieło zalicza się do kategorii „umów rezultatu” i przeciwstawia umowie zlecenia - jako „umowie o staranne wykonanie usługi”. W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Celem umowy o dzieło jest wytworzenie określonego dzieła a nie tylko podejmowanie starań aby ono powstało. Umowa zlecenia takiego rezultatu - jako koniecznego do osiągnięcia - nie wymaga. Elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia nie jest zatem wynik, lecz starania podejmowane w celu osiągnięcia tego wyniku. Cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. Z chwilą ukończenia dzieła staje się ono niezależną od twórcy, autonomiczną wartością w obrocie. Dzieło stanowi zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w chwili zawarcia umowy nie istnieje, a rezultat na jaki umawiają się strony, musi być z góry określony i może przyjmować zarówno postać materialną jak i niematerialną. Cechą konstytutywną umowy o dzieło jest, aby rezultat ten był obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. Celem umowy o dzieło nie jest czynność (samo działanie lub zaniechanie), która przy zachowaniu należytej staranności prowadzić ma do określonego w umowie rezultatu, lecz samo osiągnięcie tego rezultatu. W umowie o dzieło chodzi zawsze o osiągnięcie umówionego rezultatu, konkretnie określonego z góry, niezależnie od rodzaju i intensywności świadczonej w tym celu pracy i staranności.

Z kolei w odniesieniu do umowy zlecenia nie da się określić zamierzonego rezultatu w sposób pewny i nie sposób przewidzieć, w jakim stopniu zostałyby on osiągnięty. W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga,

by starania przyjmującego zamówienia doprowadziły do konkretnego, w przyszłości, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa zlecenia nie akcentuje tego rezultatu, jako koniecznego do osiągnięcia, nie wynik zatem (jak w umowie o dzieło), lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku, są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia, tj. przedmiotem istotnym. Sposób wykonania dzieła pozostawiony jest w zasadzie uznaniu przyjmującego zamówienie, byleby dzieło miało przymioty ustalone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Ryzyko nie osiągnięcia rezultatu zawsze obciąża przyjmującego zamówienie i jest to odpowiedzialność za nie osiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności.

Z umową rezultatu mamy do czynienia wtedy, gdy spełnienie świadczenia przez dłużnika polega na doprowadzeniu do określonego efektu. W tego typu umowach jedynie taki stan będzie uznany za wykonanie zobowiązania.

Z umową starannego działania jest natomiast związany obowiązek działania w sposób sumienny w kierunku osiągnięcia danego rezultatu, przy czym już samo sumienne działanie jest spełnieniem świadczenia, niezależnie czy ostatecznie zostanie osiągnięty zamierzony rezultat czy nie.

Umowa o dzieło zakłada swobodę i samodzielność w wykonywaniu dzieła, a jednocześnie nietrwałość stosunku prawnego, gdyż wykonanie dzieła ma charakter jednorazowy i jest zamknięte terminem wykonania. Przyjmuje się, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt obiektywnie osiągalny i pewny. Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy lub dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie); takie dzieła są rezultatami materialnymi umowy zawartej między stronami, weryfikowalnymi ze względu na istnienie wad. Poza rezultatami materialnymi istnieją także rezultaty niematerialne, które mogą, ale nie muszą być ucieleśnione w jakimkolwiek przedmiocie materialnym. W każdym razie takim rezultatem nieucieleśnionym w rzeczy nie może być czynność, a jedynie jej wynik, dzieło bowiem musi istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu.

W ocenie Sądu Okręgowego A. R. właściciel P.P.U.H. (...) zawierał z zainteresowanymi umowy, którym nadawał nazwę umów o dzieło, ale czynności realizowane przez zainteresowanych na mocy zawartych umów sprowadzały się w praktyce do udzielania porad A. R.. Przedsiębiorstwo P. P.U.H. (...), które prowadzi wnioskodawca niewątpliwie osiągało pewne korzyści ze współpracy z zainteresowanymi (takie jak: obniżenie kosztów działalności firmy, pozyskanie nowych klientów), ale korzyści te w swej istocie nie różniły niczym od korzyści jakie osiąga pracodawca z pracy swoich pracowników.

Sąd pierwszej instancji nie dopatrywał się żadnej umowy, której przedmiotem nie było staranne działanie a wytworzenie nowego, zindywidualizowanego dzieła. Nie można w ocenie Sądu mówić, iż przedmiotem umów było osiągnięcie z góry określonego efektu. Sam odwołujący zeznał, iż dążył do obniżenia kosztów prowadzenia swojej działalności, wprowadzenia bardziej ekonomicznych i oszczędnych rozwiązań ale nigdy nie wskazano w jakich wartościach bezwzględnych osiągnięty efekt miał się wyrażać. Odwołujący zawierając sporne umowy nie wskazał żadnych obiektywnych mierników „osiągnięcia zamierzonego celu”. Przy czym zdecydowana większość „umów o dzieło” zawierana była na okres jednego miesiąca ze stałym miesięcznym wynagrodzeniem. Dwie umowy (z dnia 1 grudnia 2011 r. w przypadku M. G. (1) oraz z dnia 1 kwietnia 2010 r. w przypadku K. B.) zawarte na dłuższy okres czasu określały wprost, że wynagrodzenie z tytułu „ umowy o dzieło” będzie wypłacane miesięcznie w stałej kwocie. Takie ustalenia pozwalają stwierdzić, że umowy realizowane przez zainteresowanych zbliżały się wręcz do umów o pracę, a nie tylko umów zlecenia (o świadczenie usług). Zainteresowani na podstawie umów mieli gwarancję stałego wynagrodzenia bez względu na ilość wykonanej przez siebie pracy. Wskazać należy, że zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 r. (sygn. akt II UK 315/10) takie same usługi, świadczone systematycznie, za stałym wynagrodzeniem, nie pozwala jednocześnie uznać, że są wykonywane odrębne (indywidualne) umowy o dzieło.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy doszedł do jednoznacznej konstatacji, że sporne umowy są tytułem do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 K.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w całości apelacją A. R. zarzucając mu:

- naruszenie prawa procesowego tj. art 233 kpc przez dowolną ocenę materiału dowodowego skutkującą przyjęciem, iż treść umów zawartych pomiędzy A. R. a M. G. (2), H. M. i K. B. oraz faktyczny ich zakres wskazują, iż są to umowy zlecenia, a nie umowy o dzieło wobec braku określonego rezultatu.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne rozstrzygnięcie, przedstawiając logiczną argumentację prawną. Sąd Apelacyjny akceptuje zarówno ustalenia faktyczne, jak i dokonaną subsumcję.

W świetle dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych znajdujących odzwierciedlenie w zebranym w sprawie materiale dowodowym, argumentacja przywołana w apelacji nie znajduje uzasadnienia. Sąd Okręgowy szczegółowo i wnikliwie dokonał rozważań prawnych. Przywołał ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego odnośnie charakteru umów zawartych pomiędzy M. G. (2), H. M. i K. B. a A. R. i wskazał jakie konsekwencje na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych wywołuje zakwalifikowanie przedmiotowych umów jako umów zlecenia.

Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego doszedł do jednoznacznego przekonania, że wszystkie sporne umowy były umowami zlecenia, a nie umowami o dzieło. Swoje stanowisko Sąd Okręgowy uzasadnił tym, że faktycznie wykonywanie przez M. G. (1) umów sprowadzało się do udzielania porad A. R.. M. G. (1) analizował bowiem gospodarkę ściekową i ciepłą prowadzonego przez A. R. przedsiębiorstwa i udzielał mu stosownych wskazówek, a ponadto M. G. (1) pozyskiwał nowe rynki zbytu. Faktycznie wykonywanie przez K. B. umów sprowadzało się natomiast do opracowywania kierunków rozwoju produkcji parasoli reklamowych, tkanin wózkowych oraz rolet wewnętrznych i zewnętrznych, korygowania parametrów wytwarzanych produktów i udzielania stosownych wskazówek w powyższym zakresie. Wykonywanie zaś przez H. M. umów faktycznie sprowadzało się do udzielania porad A. R. w zakresie przebudowy oraz konstrukcji zakładu, przekazywania wyliczeń matematycznych dotyczące obciążenia stropów. W praktyce w/w osoby na bieżąco udzielały A. R. porad, których celem było zwiększenie rentowności prowadzonej przez niego działalności gospodarczej i wprowadzenie rozwiązań oszczędniejszych. Współpraca pomiędzy A. R. a w/w osobami sprowadzała się do prowadzenia merytorycznych rozmów w powyższym zakresie. Uwagi zainteresowanych były odwołującemu przekazywane ustnie, w formie bieżącego instruktażu. Odwołujący niewątpliwie osiągał korzyści ze współpracy z w/w osobami takie, jak obniżenie kosztów działalności firmy, pozyskanie nowych klientów, ale korzyści te w swej istocie nie różniły niczym od korzyści jakie osiąga pracodawca z pracy swoich pracowników. Sąd pierwszej instancji nie dopatrywał się żadnej umowy, której przedmiotem nie było staranne działanie a wytworzenie nowego, zindywidualizowanego dzieła. Przedmiotem umów nie było osiągnięcie z góry określonego rezultatu. Sąd Okręgowy podniósł, że zdecydowana większość umów zawierana była na okres jednego miesiąca ze stałym miesięcznym wynagrodzeniem, a dwie umowy (z dnia 1 grudnia 2011 r. w przypadku M. G. (1) oraz z dnia 1 kwietnia 2010 r. w przypadku K. B.) zawarte na dłuższy okres czasu określały wprost, że wynagrodzenie z tytułu „ umowy o dzieło" będzie wypłacane miesięcznie w stałej kwocie. Takie ustalenia, zdaniem Sądu Okręgowego, pozwalają stwierdzić, że umowy realizowane przez zainteresowanych zbliżały się wręcz do umów o pracę, a nie tylko umów zlecenia (o świadczenie usług). Zainteresowani na podstawie umów mieli gwarancję stałego wynagrodzenia bez względu na ilość wykonanej przez siebie pracy.

Powyższe ustalenia Sądu Okręgowego nie zostały skutecznie podważone w apelacji. Skarżący przedstawił natomiast własną ocenę prawną czynności, które wykonali M. G. (1), K. B. i H. M.. Z zeznań odwołującego wynika natomiast, że w/w osoby doradzały mu, ale same nie były twórcami żadnego dzieła. Z materiału dowodowego zebranego przez

Sąd I instancji wynika, że A. R. chciał osiągnąć konkretny cel gospodarczy i do urzeczywistnienia go potrzebował rad i wskazówek specjalistów. W/w osoby udzielały więc porad, wskazówek, wykonywały powtarzające się czynności za określonym z góry wynagrodzeniem, zawierały co miesiąc umowy i były związane ze sobą przez dłuższy okres czasu, tj. 2 lata w przypadku M. G. (1), 5 miesięcy w przypadku H. M. i rok w przypadku K. B.. Wynagrodzenie za wykonane czynności, co trafnie podkreślił Sąd Okręgowy, nie było uzależniona od rezultatu pracy. Ubezpieczeni na podstawie umów mieli gwarancję stałego wynagrodzenia bez względu na ilość wykonywanej przez siebie pracy. Pozwala to na stwierdzenie, że celem stron nie było zawarcie umów o dzieło i rozliczanie się za ich wynik, ale wykonywanie powtarzalnej pracy za wynagrodzeniem stałym i ustalonym w sposób tożsamy w treści zawieranych umów. W aspekcie zebranego w sprawie materiału dowodowego wyrok Sadu I instancji odpowiada prawu, a zarzut naruszenia art. 233 par. 1 kpc ocenić należy jako bezzasadny. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jak trafnie przyjmuje się przy tym w orzecznictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Wyłącznie w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Dlatego też strona chcąc podważyć sędziowską ocenę dowodów nie może ograniczać się do przedstawienia własnej ich oceny, ponieważ jest to zwykła polemika ze stanowiskiem Sądu nie mogąca odnieść skutku. Konieczne jest wskazanie w takiej sytuacji przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Temu zadaniu nie sprostał apelujący. Treść apelacji wskazuje, że skarżący nie zgadza się z kwalifikacją prawną wykonanych przez M. G. (1), K. B. i H. M. czynności, bo jego zdaniem były to czynności odpowiadające umowie o dzieło, a nie zlecenia. Tymczasem Sąd Okręgowy mając na uwadze przede wszystkim zeznania odwołującego oraz M. G. (1), K. B. i dając wiarę tym zeznaniom doszedł do trafnego wniosku, że strony łączyły umowy zlecenia a nie dzieło.

Sąd Okręgowy zasadnie wskazał, że w świetle art. 734 k.c. różnicą między umową zlecenia a umową o dzieło z art. 627 k.c. jest to, że w umowie o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do osiągnięcia określonego rezultatu, podczas gdy umową zlecenia zleceniobiorca zobowiązuje się jedynie do przeprowadzenia szeregu czynności przy dołożeniu należytej staranności i tylko za brak staranności odpowiada. Cechą umowy zlecenia nie jest zatem wynik, lecz starania podejmowane w celu osiągnięcia tego wyniku. Sąd Okręgowy zasadnie doszedł do przekonania, że w rzeczywistości wola stron tych umów nie było wykonanie dzieła, gdyż to nie wynik, ale określone, powtarzające się czynności i działania były istotne dla realizacji tych umów i za te czynności osoby te były rozliczane. Podnieść należy, że z materiału dowodowego nie wynika, aby ubezpieczeniu byli w jakikolwiek sposób odpowiedzialni za czynności, które wykonali. Sąd Okręgowy trafnie wywiódł, że treścią zobowiązania ubezpieczonych nie był konkretny wynik odpowiadający pewnym z góry ustalonym warunkom, lecz wykonywanie określonych czynności polegających na udzielaniu porad, wskazówek. Za wykonanie tych czynności, a nie za osiągnięcie indywidualnie oznaczonego rezultatu, zainteresowani otrzymywali wynagrodzenie.

Sąd Okręgowy trafnie odczytał treść art. 627 k.c. i art. 734 k.c., gdyż istotą umowy o dzieło, w rozumieniu art. 627 k.c., jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Umowa zlecenia, po myśli art. 734 § 1 k.c., jest zaś umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu, lecz oczywiście mogą.

Umowa o dzieło i umowa zlecenia należą do umów o świadczenie usług, jednakże ich zakresy są odrębne, a tym samym wola stron nie może być nieograniczona i niezgodna z ustawą (art. 58 § 1 i art. 353[1] KC). W wypadku umowy o dzieło niezbędne jest, by starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, który musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny. Dzieło musi istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej odróżnić je od innych przedmiotów oraz uchwycić istotę osiągniętego rezultatu. Wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez

względem na rezultat, jaki czynność ta przyniesie, jest cechą charakterystyczną dla umów o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2013 r., II UK 264/13, L.). Jednym z kryteriów umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Sprawdzenie takie jest zaś niemożliwe do przeprowadzenia, jeśli strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło. Taki brak kryteriów określających pożądany przez zamawiającego wynik (rezultat) umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2013 r., II UK 115/13, LEX nr 139641; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2014 r. II UK 566/13, L.). Rezultat o jakim mowa w umowie o dzieło powinien być osiągnięty w konkretnym czasie i nie powinien powielać się w postaci stale zawieranych umów o dzieło, o tym samym przedmiocie. (por. postanowienie Sądu z dnia 19 listopada 2013 r., I UK 263/13, L.).

W zawartych przez strony umowach M. G. (1), K. B. i H. M. mieli za zadanie udzielenie porad, wskazówek i byli wynagradzani za wszystkie porady i wskazówki, które w danym miesiącu wykonali bez względu na ich rezultat.

Reasumując, sporne umowy były w istocie umowami zlecenia. Umowy takie stanowią tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych na podstawie ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych oraz do ubezpieczenia zdrowotnego na podstawie ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.) osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Tym samym przyjęcie, że odwołującego i M. G. (1), K. B. i H. M. łączyły umowy o zlecenia skutkuje uznaniem, że zleceniobiorcy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. Do takiej właśnie trafnej konkluzji doszedł Sąd Okręgowy analizując zakwestionowane przez organ rentowy umowy, czego nie sposób skutecznie zanegować w okolicznościach rozpoznawanej sprawy.

Kierując się powyższymi motywami Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. jako niezasadną.

O kosztach Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 kpc i § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.) w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.